

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2025r.

sprawy **R. G.**

skazanego za przestępstwo z art. 288§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 262§1 k.k.

w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.

z powodu kasacji obrońcy skazanego

wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 5 października 2023r., sygn. akt V Ka 202/22,

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi

z dnia 5 sierpnia 2021r., sygn. akt VI K 1236/14

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przed przystąpieniem do omówienia poszczególnych zarzutów kasacji warto nadmienić, że główna problematyka w nich poruszona związana jest z ustaleniami dotyczącymi stanu psychicznego skazanego R. G. *tempore criminis*. W toku postępowania przygotowawczego dopuszczono dowód z opinii sądowo – psychiatrycznej sporządzonej przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na tę okoliczność, zaś w toku postępowania sądowego wielokrotnie dopuszczano

dotatkowe opinie sądowo – psychiatryczne na okoliczność ówczesnego stanu psychicznego skazanego i możliwości uczestniczenia przez niego w postępowaniu i prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Z wydanej w sprawie opinii sądowo – psychiatrycznej wynikało, że u R. G. nie stwierdzono objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. W ocenie biegłych wykazywał on natomiast cechy osobowości nieprawidłowej ze skłonnością do reakcji depresyjno – adaptacyjnych oraz był uzależniony od alkoholu. Zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się pod wpływem alkoholu, co nie miało jednak wpływu na to, że rozumiał on znaczenie tego czynu i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem.

Z opinii dopuszczanych w toku postępowania sądowego wynikało z kolei, że okresowo R. G. nie mógł uczestniczyć w rozprawie z uwagi na pogorszenie stanu psychicznego stanowiące w istocie reakcję sytuacyjną (reakcja depresyjna). W związku z powyższym stwierdzano również konieczność korzystania przez niego z fachowej pomocy prawnej.

Mimo szeregu wniosków obrońcy, zarówno Sąd I instancji, jak też Sąd Odwoławczy, nie dopuściły dowodu z nowej opinii sądowo – psychiatrycznej innych biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu psychicznego skazanego w czasie popełnienia przestępstwa. Dowodami dopuszczanymi w toku postępowania były natomiast opinie wydawane na okoliczność możliwości uczestniczenia skazanego w rozprawie głównej. Oddalenie wniosków dowodowych następowało każdorazowo z uwagi na brak skutecznego podważenia przez obronę wydanej już w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej – niewykazanie, że jest ona niepełna, niespójna czy niejasna.

Przechodząc do omówienia zarzutów kasacyjnych – w pierwszym z nich, jako naruszone, wymieniono art. 167 k.p.k., art. 170§1 pkt 3 i 5 k.p.k., art. 170§1a i §2 k.p.k. zw. z art. 193§1 k.p.k., art. 201 k.p.k. oraz art. 202 § 1, 2 i 5 k.p.k. – wszystkie w zw. z art. 433§1 i §2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k., a także art. 440 k.p.k. Miały one zostać naruszone na skutek zaniechania właściwej kontroli odwoławczej i niedokonania „pełnej oraz rzetelnej analizy zarzutów apelacyjnych obrońcy R. G. wywiedzionej od wyroku Sądu Rejonowego, a dotyczących kluczowych kwestii z punktu widzenia zawinienia oskarżonego”. Uchybienia Sądu miały polegać na:

- „braku dopuszczenia w toku postępowania sądowego dowodu z opinii biegłych psychiatrów oraz psychologa i oddaleniu wniosków dowodowych obrony na rozprawie w dniu 26 listopada 2020r. i poprzednio składanych wniosków w tym przedmiocie (pkt F zarzutów apelacyjnych), dotyczących potrzeby przeprowadzenia pełnej nowej opinii przez biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa, którzy winni się łącznie wypowiedzieć co do stanu zdrowia oskarżonego w chwili czynu (...)”,
- „całkowite pominięcie w ramach kontroli odwoławczej, że opiniujący biegli co do stanu poczytalności w dacie badania dnia 12 lutego 2014r. wyłącznie w toku śledztwa i to w początkowej jego fazie, w ogóle nie dysponowali później gromadzonym obszernym materiałem związanym ze stanem zdrowia R. G. , który mógł rzutować na opinie dotyczącą stanu zdrowia *tempore criminis*, nadto biegli nie odnieśli się do depozycji świadka I. G. , która opisywała dzień zdarzenia i stan jej syna na rozprawie w dniu 23 listopada 2019r., co już samo w sobie czyni uzasadnionymi zarzut o niepełności opinii i jej sprzeczności z innymi dowodami (...)”,

- „całkowite pominięcie w ramach kontroli odwoławczej w kontekście treści opinii sądowo-psychiatrycznej wyjaśnień oskarżonego R. G. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego w dniu 24 października 2013r., z których wynika, iż oskarżony znajdował się w tzw. ciągu alkoholowym w okresie od około tygodnia poprzedzającego datę zdarzenia, a w dniu zdarzenia spożywał alkohol, miał w zwyczaju przyjmować też leki psychotropowe, posiadał luki pamięciowe (nie pamiętał nocy kiedy doszło do uszkodzenia grobów), a mimo to przyznał się do zarzucanego mu wówczas czynu, przeszedł próby samobójcze w przebiegu depresji (przedawkowanie leków), stwierdzono uzależnienie od alkoholu, a w trakcie sądowego opiniowania w innej sprawie stwierdzono brak możliwości odbywania kary pozbawienia wolności, do których to okoliczności biegli psychiatrzy opiniujący oskarżonego pod kątem poczytalności i stanu zdrowia w dacie czynu w o ogóle się nie odnieśli (...)”.

Zasadnym jest odniesienie się na wstępie do konstrukcji tego zarzutu – jednocześnie przywoływanie w jednym zarzucie, jako naruszonych – art. 433§2 k.p.k. i art. 440 k.p.k., jest zabiegiem nieprawidłowym. W takiej sytuacji zarzuca się bowiem sądowi przeprowadzenie nieprawidłowej kontroli odwoławczej polegającej na nierozważeniu wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, przy równoczesnym niedostrzeżeniu tych Sąd okoliczności z urzędu, są to zatem zarzuty wzajemnie wykluczające się. Biorąc pod uwagę treść zwyczajnych środków odwoławczych złożonych w sprawie, uznać należy, że skarżącemu zapewne chodziło o postawienie zarzutu uchybienia art. 433§2 k.p.k. Tak rozumiejąc zarzut kasacyjny skonkludować jednak należy, że nie jest on zasadny.

Analiza motywów pisemnych orzeczenia Sądu II instancji prowadzi do wniosku, że Sąd ten odniósł się do zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 170§1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. (pkt 1 lit. f/) i uczynił to w sposób prawidłowy. W zarzucie tym skarżący wskazywał na niepełność, niejasność i sprzeczność z innymi dowodami w sprawie opinii psychiatrycznej wskazującej na pełną poczytalność oskarżonego oraz brak schorzeń ograniczających tą poczytalność, w szczególności wobec faktu, że w toku procesu pojawiły się nowe dowody w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań jego matki I. G. , a także znane Sądowi z urzędu nowe opinie z postępowania wykonawczego toczącego się w innej sprawie, a dotyczące procesu chorobowego. W uzasadnieniu zwyczajnego środka odwoławczego skarżący w zasadzie nie umotywował szerzej ww. zarzutu (str. 9 apelacji).

Sąd Odwoławczy, rozpoznając tak postawiony zarzut, skonstatował iż wbrew twierdzeniom obrony, w niniejszej sprawie brak jest okoliczności, które rodziłyby wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, że poza przywołaną w apelacji opinią z postępowania wykonawczego, kolejne badania oskarżonego w tym postępowaniu nie wykazały niemożności udziału oskarżonego w postępowaniu wykonawczym, jak również, że biegli w innej sprawie stwierdzili, iż cały przebieg zaburzeń psychicznych i ich leczenia wskazuje na ewidentny związek przyczynowo – skutkowy tych zaburzeń z toczącymi się sprawami sądowymi. Taki związek, a także związek czasowy, miał istnieć także między hospitalizacjami skazanego i kolejnymi potencjalnymi badaniami sądowo – psychiatrycznymi. Argumentacja Sądu, uzasadniająca niezasadność podniesionego zarzutu, jest w pełni logiczna i znajduje bezpośrednie oparcie w zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji dotyczącej R. G. .

Z kolei w toku rozprawy apelacyjnej w dniu 7 grudnia 2022r., oddalając tożsamy wniosek dowodowy zawarty w piśmie obrońcy z dnia 6 grudnia 2022r. (k. 3832, 3838), Sąd podniósł, że obrońca nie wykazał w istocie, by wydana w sprawie opinia nosiła cechy niepełności czy niejasności. Lakoniczność uzasadnienia postanowienia Sądu wynika z całkowitego braku uzasadnienia złożonego przez obronę wniosku dowodowego, jednak w żaden sposób nie podważa to trafności samej decyzji.

Faktem jest w związku z tym, że Sąd nie odniósł się w sposób bezpośredni do podnoszonych przez obronę argumentów, jakoby biegli nie uwzględnili wyjaśnień samego skazanego, a także zeznań jego matki – I. G. , jednak takiego postąpienia Sądu nie można uznać za uchybienie, a tym bardziej takie o charakterze znaczącym, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Co więcej, należy uznać, że uchybienie takie mieściłoby się w kategorii uchybienia z art. 457§3 k.p.k., a wobec tego i treści art. 537a k.p.k., orzeczenie Sądu Odwoławczego nie mogłoby z tej przyczyny podlegać uchyleniu.

Niezależnie od powyższego uznać trzeba, że zeznania matki skazanego, jak też jego wyjaśnienia (zmienne na przestrzeni postępowania w sprawie, co też zostało stosownie przez Sądy ocenione), nie mogły stanowić wyłącznych, a tym bardziej obiektywnych źródeł wiedzy na temat stanu psychicznego skazanego, w szczególności wobec dysponowania przez sąd i biegłych stosowną dokumentacją medyczną skazanego. Z kolei fakt pozostawania przez niego w ciągu alkoholowym czy dopuszczenia się czynu w stanie pod wpływem alkoholu w żaden sposób nie usprawiedliwia skazanego (takiej eksklupacji nie przewiduje wprost art. 31§3 k.k.).

W kasacji skarżący argumentuje, że za wydaniem nowej opinii sądowo – psychiatrycznej przemawiało zgromadzenie w sprawie dalszej dokumentacji medycznej skazanego, czy też brak formalny poprzedniej opinii w postaci niewskazania daty jej sporządzenia. Kieruje też uwagę na szereg elementów, które owa opinia winna zawierać, a których, w jego ocenie, nie posiada. Kwestie te nie były poruszane w treści apelacji, nie sposób zatem zarzucać obecnie Sądowi II instancji, że się do nich nie odniósł.

Badanie jakości przeprowadzonej kontroli instancyjnej nie wykazuje niedociągnięć po stronie Sądu Odwoławczego, nawet w kontekście przywoływanych obecnie przez skarżącego wątpliwości. Sporządzona na wczesnym etapie postępowania opinia jest przejrzysta sporządzona, spójna, zawiera sprawozdanie z przeprowadzonego ze skazanym wywiadu, wskazuje na materiał dowodowy (w tym dokumentację medyczną), z którym biegli zapoznali się przed jej wydaniem, końcowo zaś zawiera wnioski. Jak wynika z jej treści, biegli dysponowali wiedzą na temat problemów psychicznych R. G. , przebiegu jego ówczesnego leczenia i diagnostyki, mieli świadomość jego hospitalizacji, towarzyszących mu myśli samobójczych etc. Dopytywany, skazany negował uzależnienie od alkoholu, przyznał się natomiast do zażywania leków psychotropowych. W tym kontekście uznać należy, że wiedza biegłych na temat stanu zdrowia skazanego i dotychczasowych jego doświadczeń była wystarczająca do wydania opinii co do jego stanu psychicznego *tempore criminis* i poczynienie kategoriycznych wniosków. Skarżący zdaje się nie zauważać, że w istocie skazany nie deklarował występowania żadnych szczególnych i charakterystycznych objawów, które miałyby świadczyć o występowaniu u niego choroby psychicznej czy upośledzenia umysłowego. Jasnym zdaje się jednocześnie, że uzyskane od R. G. i z

akt sprawy dane pozwoliły biegłym na wyciągnięcie stosownych wniosków bez konieczności wyjaśniania przyjętej metodyki. Warto w tym miejscu zaznaczyć ponadto, że brak wskazania daty wydania ekspertyzy, choć można uznać za formalne uchybienie, nie stanowi takiego błędu, który miałby wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie.

W tym kontekście za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 200§2 pkt 4 i 5 k.p.k. (pkt II ppkt 4 kasacji) oraz art. 202§2 k.p.k. (pkt II ppkt 5) - Sąd Okręgowy nie mógł ich naruszyć w sposób opisany przez skarżącego, skoro przepisy te formułują wymogi, jakie spełniać powinna opinia biegłego.

Co do drugiego z wymienionych zarzutów, zauważenia wymaga, że biegli lekarze psychiatrzy wydający opinię z dnia 12 lutego 2014r. nie widzieli potrzeby powoływania biegłego psychologa (art. 202§2 k.p.k.). Argumentacja skarżącego, jakoby konieczne było wydanie wspólnej opinii przez lekarzy psychiatrów i psychologa, jawi się więc jako bezpodstawna.

Z kolei we wskazanej przez obronę opinii z dnia 2 czerwca 2015r. w istocie biegli wnieśli o przeprowadzenie badania psychologicznego skazanego, tyle że uczyniono to w dniu 28 czerwca 2015r. W oparciu o opinię biegłego psychologa klinicznego, wydano następnie uzupełniającą opinię sądowo-psychiatryczną z dnia 28 lipca 2015r. (k. 2239). Zarówno biegli psychiatrzy, jak też biegła psycholog, zostali przesłuchani na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015r. (k. 2309). Podtrzymali oni wówczas swoje opinie, jak też przyłączyli się do wniosków pozostałych opiniujących.

Mając na względzie omówione wyżej okoliczności uznać trzeba, że również zarzut kasacyjny dotyczący naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 452§3 k.p.k. w zw. z art. 200§2 pkt 4 k.p.k., art. 201 k.p.k. oraz art. 202§1, 2 i 5 k.p.k., przejawiającego się oddaleniem na rozprawie w dniu 7 grudnia 2022r. wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z nowej pełnej opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia oskarżonego w czasie czynu (zarzut z pkt III ppkt 1 kasacji). Jak już wskazano, w sprawie brak było ku temu podstaw i to przede wszystkim dlatego, że obrona nie podważyła skutecznie wydanej uprzednio w tym przedmiocie opinii.

Co się zaś tyczy ostatniego zarzutu kasacji (pkt III ppkt 2) – wskazano w nim na naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 170§3 i 4 k.p.k., art. 202§5 k.p.k. poprzez brak rozpoznania wniosku dowodowego złożonego w piśmie procesowym z dnia 8 sierpnia 2023r. (data wpływu 9 sierpnia), zawartego w jego pkt II tego.

O ile odnośnie wniosków dowodowych sformułowanych w tym piśmie Sąd Apelacyjny odniósł się na rozprawie w dniu 5 października 2023r. (k. 3912v), oddalając je, o tyle w istocie nie rozpoznał drugiego wniosku obrońcy zawartego w tym piśmie, dotyczącego reasumpcji postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego w przedmiocie powołania innych biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa, niż dotychczasowi, na okoliczność ustalenia stanu psychicznego skazanego w czasie czynu.

Choć postąpienie Sądu należy uznać za uchybienie proceduralne, to już nie można uznać, by mogło ono mieć istotny wpływ na treść ostatecznego orzeczenia zapadłego w sprawie. Kwestia konieczności powołania innych biegłych była przedmiotem rozstrzygania zarówno Sądu I instancji, jak i Sądu Odwoławczego. Co więcej, Sąd Odwoławczy, z uwagi na ponowne złożenie przez obronę

tożsamesgo wniosku dowodowego, zgłoszonego ponownie po oddaleniu poprzedniego wniosku i opartego na tych samych podstawach faktycznych, dysponował uprawnieniem do nie rozpoznania tego wniosku stosownie do treści art. 368§2 k.p.k. W tym wypadku uchybienie Sądu polegało w rzeczywistości nie tyle na niewydaniu stosownego postanowienia w przedmiocie samego wniosku, ale niezamieszczeniu w protokole rozprawy wzmianki o nie rozpoznaniu go. Z tych też względów, postawiony w tej przestrzeni zarzut kasacyjny, należało uznać za niezasadny.

Podsumowując, należało uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

To zaś skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[a.ł.]